

Sygn. akt I ACa 1554/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościółek
Sędziowie:	SSA Anna Kowacz-Braun SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z wniosku K. B. (1)

przy uczestnictwie A. B. i M. B.

z udziałem Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie

o uznanie orzeczenia sądu zagranicznego

na skutek apelacji wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 30 sierpnia 2013 r. sygn. akt I Co 23/13

***p o s t a n a w i a:***

***oddalić apelację.***

I ACa 1554/13

## UZASADNIENIE

***Wnioskodawczynie K. B. (1)*** domagała się uznania za skuteczne na terenie Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenie C. C. of C. (...), C. D. (Sądu Okręgowego Hrabstwa C. w stanie I. Departament H. Kanclerski Wydział Rozwodowy) z dnia 7 lutego 1996 roku, którym rozwiązano związek małżeński zawarty w dniu 6 sierpnia 1983 r. w C. pomiędzy K. B. (2), a M. B..

W uzasadnieniu podano, że po wydaniu w/w orzeczenia, w dniu 11 sierpnia 1998 r K. B. (2) zawarł związek małżeński z wnioskodawczynią K. B. (1). K. B. (2) z marł w dniu 1 sierpnia 2012 roku. Zarówno K. B. (2) jak i uczestniczka M. B. brali udział w sprawie o rozwód przed sądem amerykańskim. Uznanie wyroku sądu zagranicznego jest dla wnioskodawczynie niezbędne do podejmowania szeregu czynności cywilno prawnych, w szczególności związanych z

potwierdzeniem małżeństwa wnioskodawczyni z K. B. (2), również w celu załatwienia spraw związanych z transportem i pochówkiem w Polsce.

**Uczestniczka M. B.** wnosila o odmowę uznania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia opisanego we wniosku. Zarzuciła, że wyrok ten jest zaoczny, a wniosek niniejszy nie zawiera zaświadczenia, że wezwanie na rozprawę zostało stronie pozwanej należycie doręczone. Doręczenie pozwu uczestniczce odbyło się poprzez ogłoszenie, mimo, iż powodowi znany był adres zamieszkania pozwanej w Polsce bowiem sam przed wyjazdem do USA tam mieszkał. Tym samym uczestniczka pozbawiona była rzeczywistej możliwości brania udziału w sprawie i została pozbawiona prawa do sądu i ochrony swoich interesów prawnych.

Z tych przyczyn orzeczenie orzekające rozwód pozostaje w sprzeczności z podstawowymi zasadami porządku prawnego obowiązującymi na terytorium Rzeczypospolitej polskiej. Kwestionowała ponadto interes prawny wskazywany przez wnioskodawczynię.

### **Sąd Okręgowy w Kielcach postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2013 r, I Co 23/13 oddalił wniosek.**

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 6 sierpnia 1983 roku w C. zawarty został związek małżeński pomiędzy K. B. (2), a M. B.. Ze związku tego urodził się w dniu (...) syn A. B... Wyrokiem z dnia 7 lutego 1996 roku C. C. of C.(...), C. D. (Sąd Okręgowy Hrabstwa C. w stanie I. Departament H. Kanclerski Wydział Rozwodowy) rozwiązał małżeństwo pomiędzy K. B. (2) i M. B..

Sprawa rozpoznana została trybie postępowań zaocznych. W tym też trybie nastąpiło zawiadomienie pozwanej K. B. (1) – doręczenie pozwu odbyło się przez ogłoszenie. W chwili wniesienia pozwu pozwana miała miejsce zamieszkania w Polsce.

W oparciu o powyższe fakty Sąd Okręgowy uznał, że wniosek jest bezzasadny.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy odnotował, że orzeczenie, będące przedmiotem wniosku zostało wydane w dniu 7 lutego 1996 roku. Tak więc zastosowanie do oceny jego skuteczności będą miały przepisy w zakresie uznania orzeczeń sądów państw obcych w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2009 roku (art.8 ust.5 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r.o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 30 grudnia 2008 r.)). Tak więc o tym, czy orzeczenie może być uznane za skuteczne decydować będą przesłanki określone w art.1146 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2009 roku. Zgodnie z treścią art. 1146. § 1pkt 3. orzeczenie podlega uznaniu pod warunkiem wzajemności, jeżeli strona nie była pozbawiona możliwości obrony, a w razie nieposiadania zdolności procesowej – należytego przedstawicielstwa.

Rozprawa poprzedzająca wydanie wyroku odbyła się w trybie przewidzianym dla postępowań zaocznych a doręczenie pozwu odbyło się przez ogłoszenie. Tym samym – wywodzi dalej Sąd Okręgowy – nastąpiło faktyczne pozbawienie uczestniczki realnej i rzeczywistej możliwości wzięcia udziału w procesie, a tym samym doszło do pozbawienia jej możliwości obrony. Sąd Okręgowy przytoczył w tym miejscu stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone między innymi w postanowieniu IV CR 28/80 SN1980-03-10, zgodnie z którym, ograniczenie zawiadomienia pozwanego w procesie, bez doręczenia mu odpisu pozwu, do wezwania przez ogłoszenie nie odpowiada powszechnie w zasadzie przyjętemu wymaganiu, aby nie stosować tego rodzaju fikcji doręczeń za granicą. Budzi to bowiem uzasadnione zastrzeżenia z punktu widzenia zasady kontrydiktoryjności idei zapewnienia każdej stronie możliwości obrony jej praw i koncepcji „należytego procesu” w ogóle. Kolejno Sąd Okręgowy przytoczył pogląd wyrażony w orzeczeniu z dnia 9 stycznia 1980 roku IV CR 478/79 OSNC 11980/12/233, gdzie Sąd Najwyższy stwierdził, że nie może być uznany wyrok zagraniczny wydany w procesie toczącym się tylko z udziałem powoda na skutek tego, że odpis pozwu nie został skutecznie doręczony pozwanemu. Doręczenie pozwu musi być stwierdzone w sposób nie nasuwający wątpliwości; nie może być zastąpione np. „powiadomieniem o wniesieniu pozwu przez ogłoszenie”.

Już z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznał wniosek za bezzasadny i jako taki oddalił. Na marginesie jedynie Sąd Okręgowy podzielił również drugi zarzut uczestniczki i uznał, że wnioskodawczyni nie wykazała należyte interesu prawnego w uznaniu przedmiotowego orzeczenia.

Postanowienie Sadu I instancji **zaskarżyła apelacją** w całości wnioskodawczyni, zarzucając:

1/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia przez przyjęcie, że uczestniczka była pozbawiona możliwości obrony swoich praw, albowiem powyższa okoliczność została bezkrytycznie przyjęta przez Sąd I instancji, z pominięciem twierdzeń wnioskodawczyni oraz przepisów prawa, co powoduje przedwczesność orzeczenia oddalającego wniosek,

2/ naruszenie przepisów postępowania, a to art. 232 k.p.c. przez przyjęcie, za prawdziwe twierdzeń uczestniczki co do pozbawienia jej możliwości obrony praw, mimo że nie zostały one udowodnione a opierały się jedynie na twierdzeniach uczestniczki, która podejmowała próby wywodzenia z nich skutków prawnych.

W uzasadnieniu wnioskodawczyni wskazała, przedmiotowy wyrok rozwodowy, wydany i opatrzony klauzulą prawomocności przez Sąd Okręgowy Hrabstwa C. w stanie I. jest dokumentem, z którym wiązać należy domniemanie prawne, którego nie mogą deprecjonować gołosłowne twierdzenia wnioskodawczyni, zwłaszcza po śmierci K. B. (2). W ocenie apelującej samo nieuczestniczenie w postępowaniu nie może być uznane za pozbawienie możliwości obrony. Postępowanie zgodnie z obowiązującym prawem toczyło się w trybie zaocznym, a doręczenie uczestniczce odpisu pozwu odbyło się przez ogłoszenie. Sam fakt zamieszkiwania przez K. B. (2) w chwili jego wyjazdu do USA w miejscu zamieszkania uczestniczki nie stanowi dowodu, że znany był mu adres uczestniczki, aktualny na dzień wniesienia pozwu o rozwód.

Konkludując, wnioskodawczyni domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia przez uwzględnienie wniosku. Ewentualnie wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Uczestniczka M. B. wniosła o oddalenie apelacji.

### **SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE.**

Apelacja wnioskodawczyni jest bezzasadna.

Nie mogą budzić żadnych zastrzeżeń ustalenia faktyczne Sądu I instancji. Sąd ten, w oparciu o dowód z dokumentów, ustalił, że postępowanie o rozwód małżeństwa K. B. (2) i M. B. toczyło się w trybie zaocznym, co w tamtejszych realiach oznacza, że doręczenie uczestniczce odpisu pozwu odbyło się przez ogłoszenie. Okoliczność ta wynika wprost z dokumentu wyroku C. C. od C., I.C. D. (Sąd Okręgowy Hrabstwa C. w stanie I., Departament H. Kanclerski Wydział Rozwodowy) z dnia 7 lutego 1996 roku i nie może zostać skutecznie zakwestionowana.

Problem w niniejszej sprawie nie dotyczył ustaleń faktycznych lecz oceny, czy sposób procedowania sądu rozwodowego H. C. – zgodny z prawem stanu I.– nie naruszył prawa do obrony, uczestniczki M. B. – pozwanej w sprawie o rozwód. Oceny tej należało dokonać na gruncie art. 1146 § 1 pkt 3, w brzmieniu obowiązującymi przed dniem 1 lipca 2009 r. Trafnie bowiem Sąd Okręgowy zidentyfikował i zastosował regułę intertemporalną wyrażoną w art. 8 ust.5 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r.o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 30 grudnia 2008 r.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że ocena naruszenia prawa do obrony, na gruncie art. 1146 k.p.c., zasadniczo powinna być dokonywana na podstawie przepisów obcego prawa procesowego. Jednakże ocena tej kwestii należy do sądu polskiego, który nie jest w tym względzie związany stanowiskiem sądu orzekającego (zob. postanowienie SN z dnia 6 lutego 1975 r., II CR 849/74, OSNC 1976, nr 1, poz. 11). W doktrynie reprezentowany jest również pogląd, że ocena ta powinna być dokonana kumulatywnie zgodnie z polskim i obcym prawem procesowym. Pewne przejawy tej koncepcji są widoczne również w orzecznictwie. Sąd Najwyższy przyjął, że ocena, czy strona

pozwana nie była pozbawiona możliwości obrony, nie ogranicza się do badania zagranicznego prawa procesowego; ocena ta następuje m.in. przy uwzględnieniu zasady równouprawnienia stron (zob. postanowienie SN z dnia 5 grudnia 1979 r., I CR 174/79, OSNC 1980, nr 5, poz. 100). Za pozbawienie strony możliwości obrony jej praw przyjmuje się w szczególności brak zawiadomienia strony o terminie rozprawy albo zawiadomienie zgodnie z przepisami procesowymi państwa orzekającego, jednak w sposób niegwarantujący realnej możliwości obrony praw, w szczególności przez wywieszenie ogłoszenia (zob. postanowienie SN z dnia 3 czerwca 1977 r., IV CR 189/77, LEX nr 7941), niedoręczenie pozwanemu odpisu pozwu (zob. postanowienie SN z dnia 9 stycznia 1980 r., IV CR 478/79, OSNC 1980, nr 12, poz. 233). Zwraca się uwagę, że przy ocenie zapewnienia stronie możliwości obrony praw przed sądem zagranicznym decydujące znaczenie ma rzeczywista możliwość uczestniczenia w postępowaniu i podjęcia obrony (zob. postanowienie SN z dnia 6 lipca 2000 r., V CKN 1350/00, LEX nr 52393).

Nie budzi wątpliwości, że uczestniczka nie miała żadnej możliwości rzeczywistego uczestniczenia w procesie rozwodowym toczącym się w Sądzie Okręgowym Hrabstwa C.. Odpis pozwu rozwodowego nie został jej faktycznie doręczony, nie została też powiadomiona o posiedzeniach Sądu, który ostatecznie wydał wyrok rozwodowy. W tych okolicznościach zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego, który odmówił uznania wyroku rozwiązującego przez rozwód małżeństwo K. B. (2) i M. B., uznać należy za prawidłowe. Do odmiennych wniosków nie prowadzi apelacja wnioskodawczyni, która jest bezzasadna.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c.